

WHITE WIDOW, COOKIN UP

Cookin up, tym razem do studio
Suko ja nie mam skrupułów prawie tak jak Julio
Nie daję jebania, o to że oni już kuleją
Ride on my dick, that's a fact, big booty hoe
Siano w mojej bani obracam jak Hyperion
Nigdy więcej znów złamany, Henny a nie Aperol
Podpruwali zasapali się no i gdzie oni są
Kiedyś na gigancie kurwa niedługo zbuduję dom

Dior bag mogę mieć, mnie to nie boli wcale
NASA, Widow swag jak się po tobie przejadę
.. zrobię cash kiedy go okradnę
We the best, ty już wiesz to jak DJ Khaled
To jest lowrider shit, słyhać tych opon pisk
Ja nie słucham tych pizd, ziomal Dr. nie Witt
Kurwa mój skład legit, white widow in this bitch
Szorstkie gówno to jak deskorolki grip
Mam nadzieję, że nie skończę tak jak Dex
Pozdro dla moich OG, ziomy w końcu mamy chleb
Wyniesiony trapik z bloków, dziwko to mój flex
Zerwę metkę z tego, co nigdy nie mogłem mieć

Cookin up, tym razem do studio
Suko ja nie mam skrupułów prawie tak jak Julio
Nie daję jebania, o to że oni już kuleją
Ride on my dick, that's a fact, big booty hoe
Siano w mojej bani obracam jak Hyperion
Nigdy więcej znów złamany, Henny a nie Aperol
Podpruwali zasapali się no i gdzie oni są
Kiedyś na gigancie kurwa niedługo zbuduję dom

Łdz to jest tutaj
Ja tu znalazłem szczęście, a ty dalej swego szukaj
Coś mówią o nas w mieście, wyjebane łapie bucha
I nie mogę pisać przestać, by nie zawieźć mego druha
Click Clack mała suko nie chcesz dymów to na pewno
Nie radzę robić głupot, bo chłopaki się odwzięczą
I nie mam zamiarów grozić ale możesz mieć tą pewność
Że karma zawsze wraca, a nie kiedy jest konieczność
Foreign whip, na zakręcie robię deszcz, tak jak Kosior
Teraz słońce, kiedyś ciągle padał deszcz
Kiedyś ciągle żyłem w mroku, dziś na mordę świeci flash
Kiedyś było niewesoło, dzisiaj czeka happy end nas

Cookin up, tym razem do studio
Suko ja nie mam skrupułów prawie tak jak Julio
Nie daję jebania, o to że oni już kuleją
Ride on my dick, that's a fact, big booty hoe
Siano w mojej bani obracam jak Hyperion
Nigdy więcej znów złamany, Henny a nie Aperol
Podpruwali zasapali się no i gdzie oni są
Kiedyś na gigancie kurwa niedługo zbuduję dom

Mam kolegów, którzy pchali to do przodu
I mam wrogów, których kurwa ruchali na każdym kroku
Zapamiętaj, że do beefu nie potrzeba nam powodu
I tak samo nie potrzeba, by ci wpierdolić w amoku
Pozdro Żaku, Łódź pamięta, czekamy aż będziesz w domu
Zamek to kurwa przekręta, już zabrała paru ziomów
To White Widow, nie od święta, dorobimy się milionów
Jak chcesz kurwo do nas mówić, na kolana i zejdz z tonu
Get lost, nie oddamy tobie tronu
Jak zawija kabaryna, suko nie mów nic nikomu
Jak chcesz zacząć robić siano, rób dla siebie a nie komuś

W głowie tylko kurwa swoje, nie podyktuje nic konus (jechać)